

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Paweł Księżak

w sprawie ze skargi M.R.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie
o sygn. akt III AUa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (..)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 20 października 2021 r.

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje Skarżącemu od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniężną w wysokości 2 000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz Skarżącego kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz Skarżącego kwotę 200 (dwieście) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi;**
- 5. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

M.R. (dalej: Skarżący) pismem z 12 lipca 2021 r., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika radcę prawnego D.R. działając na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznawania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75 z późn. zm. dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) wniósł skargę na przewlekłość postępowania wszczętego przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt III AUa (...), której przedmiotem jest odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego.

Skarżący domaga się:

6. stwierdzenia przewlekłości postępowania apelacyjnego przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt III AUa (...);
7. przyznania od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz M.R. kwoty 10.000 zł.;
8. zalecenie Sądowi Apelacyjnemu w (...) rozpatrzenie sprawy w terminie 3 miesięcy od dnia zwrotu akt;
9. przeprowadzenie dowodu z dokumentu wymienionego w treści skargi;
10. zasądzenia od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz M.R. zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu skargi na przewlekłość postępowania wskazano, że odwołaniem od decyzji Organu Rentowego z 28 września 2018 r. M.R. uzyskał korzystny dla siebie wyrok, który został zaskarżony przez pełnomocnika strony przeciwnej. Zgodnie z właściwością, sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w (...) w czerwcu 2019 r. Do dnia sporządzania niniejszej skargi, tj. do 12 lipca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) – przez okres 760 dni – nie podjął żadnych czynności. W ocenie Skarżącego okoliczność wystąpienia stanu pandemii nie stanowi usprawiedliwienia przewlekłego prowadzenia sprawy. W ustawie z 2 marca 2020 r.

o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. D.U. 2020, poz. 1842 z późn. zm. dalej: ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19) wprowadzono co prawda art. 15 zzs, który stanowił, że w czasie obowiązywania stanu epidemii oraz zagrożenia epidemiologicznego bieg terminów procesowych i sądowych w postępowaniach sądowych ulega zawieszeniu, jednakże został on uchylony ustawą z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (D.U. 2021, poz. 875). Okres obowiązywania regulacji przypadał zatem między 31 marca 2020 r., a 16 maja 2020 r. To przy uwzględnieniu 2 miesięcznego zawieszenia biegu terminów sądowych nie usprawiedliwia Sądu Apelacyjnego w (...), który przez okres 23 miesięcy nie wyznaczył terminu pierwszej rozprawy apelacyjnej. Dopuścił się zatem do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł o jej oddalenie wyjaśniając, że Sąd obciążony jest wpływem nowych i nierozpoznanych spraw, dlatego termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony dopiero na 8 października 2021 r. Dodatkowo rozpoznawanie spraw uległo spowolnieniu w uwagi na wystąpienie stanu epidemii wywołanej wirusem COVID-19. Wskazane okoliczności uzasadniają uwzględnienie wniosku o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania – strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Równocześnie stosownie do

art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także: jaki jest charakter sprawy; stopień faktycznej i prawnej zawłości; znaczenie dla strony, która wniosła skargę; rozstrzyganych w niej zagadnień; zachowanie się stron, w szczególności tej, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Przewlekłość postępowania może nastąpić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w następstwie dochodzi do zwłoki (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325). Ustawa nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna bezczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, przekraczającej 12 miesięcy (tak np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2019 r., I NSP 4/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; z 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19).

W niniejszej sprawie apelacja została wniesiona 9 kwietnia 2019 r. (k. 41). Zarządzeniem z 27 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zarejestrował sprawę w systemie teleinformatycznym oraz zarządził o rozpoznaniu jej poza kolejnością wpływu (k. 46). Zarządzeniem z 28 czerwca 2019 r. sprawę skierowano do przydzielenia sędziemu referentowi oraz pozostałym członkom składu (k. 48). Przydział sprawy sędziemu referentowi nastąpił 7 listopada 2019 r. (k. 55).

Zarządzeniem z 27 lipca 2021 r. termin rozprawy apelacyjnej wyznaczono na 8 października 2021 r. (k. 58).

Powyższe wskazuje, że czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej przekracza 24 miesiące. W tym kontekście Sąd Najwyższy wziął pod uwagę okoliczności związane z ograniczeniem funkcjonowania sądów z powodu obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii COVID-19. Należy wówczas zaznaczyć, że terminy procesowe, których bieg rozpoczął się przed 14 marca 2020 r., uległy zawieszeniu tylko na okres od 31 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r., czyli na okres jednego miesiąca i 23 dni. Długość tego okresu dowodzi zatem (uwzględniając całkowity okres bezczynności sądu, obejmujący etap przed ogłoszeniem okresu epidemii, jak i późniejszy), że w sprawie prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w (...) pod sygn. akt III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania. Należy ponadto zaznaczyć, że nie wyłącza przewlekłości postępowania okoliczność wpływu dużej ilości spraw. Duży napływ spraw nie może bowiem usprawiedliwiać przewlekłości postępowania i tym samym wpływać negatywnie na sytuację strony, której przysługuje prawo do rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie. Sąd Najwyższy bierze pod uwagę wyjaśnienia Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...), że długi czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy wpływ miało duże obciążenie sprawami III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Sądu Apelacyjnego w (...). Należy jednak zauważyć, że przedmiotowa skarga związana jest z prawem do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie może zatem zniknąć z pola widzenia konieczność przestrzegania konstytucyjnych i europejskich standardów w tym względzie. Europejski Trybunał Praw Człowieka niejednokrotnie wskazywał, że organy orzekające powinny uwzględniać czynniki leżące poza sądem, a wynikające z zaniedbań systemowych państwa w tym zakresie. Sam fakt braku winy sędziego w sprawnym rozpoznawaniu sprawy nie powinien mieć decydującego znaczenia. Dla strony czy uczestnika postępowania nie ma bowiem znaczenia, gdzie tkwi źródło przewlekłości postępowania: czy w zaniedbaniach i opieszałości sądu, przepracowaniu czy objętości referatu sędziego, czy też w państwie, które nie przyjęło odpowiednich rozwiązań w celu zapobieżenia systemowej przewlekłości postępowań. Zła organizacja wymiaru sprawiedliwości, brak odpowiedniego budżetu czy też zbyt duża ilość spraw

przypadająca na jednego sędziego nie powinny obciążać uczestników postępowania. Prawem strony każdego postępowania jest bowiem zgodnie z art. 6 Europejskiej Karty Praw Człowieka i Obywatela, aby odbyło się ono w rozsądnym terminie (zob. M. Mrowicki, *Przewlekłość postępowania i jej systemowy charakter w Polsce. Glosa do wyroku ETPC z 7 lipca 2015 r.*, nr: 72287/10, 13927/11 i 46187/11, LEX/el. 2016, s. 7).

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, stosownie do treści art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek skarżących o zasądzenie od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05). Wysokość przyznanej sumy pieniężnej powinna być proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżących. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 kwietnia 2019 r., I NSP 9/19; z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15). Skarżący wnioskował o przyznanie sumy pieniężnej w kwocie 10.000 zł, gdyż głównym źródłem zarobkowania Skarżącego jest stosunek pracy, z którego uzyskuje netto około 2.300 zł. Sąd Najwyższy wziął jednak pod uwagę charakter i znaczenie sprawy oraz wielkość zwłoki w podejmowaniu czynności przez Sąd Apelacyjny w (...), jak również to, że zasądzenie sumy pieniężnej nie ma na celu wyrównania szkody powstałej na skutek przewlekłości postępowania. W ocenie Sądu Najwyższego kwota 2.000 zł rekompensuje zaistnienie i skutki przewlekłości postępowania.

Wobec rozstrzygnięcia sprawy wyrokiem z 8 października 2021 r., wydanie odpowiedniego zalecenia Sądowi Apelacyjnemu w (...) stało się zbędne na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Z kolei na podstawie przepisu

art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zwrócono opłatę od skargi w kwocie 200 zł. Zasądzoną od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz Skarżącego kwotę 240 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika skarżącego będącego radcą prawnym, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018, poz. 265 ze zm.). Zasądzona kwota 17 zł stanowi zwrot opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i wynika z części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1546).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as